

"UNIA APOSTOLSKA"



AKCJA KATOLICKA



KRAKÓW 2020

www.ultramontes.pl



Akcja katolicka

"UNIA APOSTOLSKA"

W ostatnich czasach rzadko które hasło odzywało się tak często jak akcja katolicka. Gdy zaś bliższe miał niejeden dać określenie, trudno było określenie to ujednostajnić. Nie dlatego, aby ono nie było pewne, lecz dlatego, że istotę pojęcia tego nie każdy pojmował tak, jak tego domagał się Ojciec święty w swoich pismach i listach do biskupów. Jeżeli akcja katolicka ma być nie tylko hasłem dnia, lecz ma być niejako duszą działania i pracy wszystkich katolików, zrozumieć trzeba, że nie może być ona wszędzie i we wszystkim równą. Nie może ona być jakoby jednolitą szatą, mundurem lub pokostem zewnętrznym, lecz musi sięgać głębiej do istoty katolicyzmu. Akcja katolicka to działalność katolicka na każdym polu życia naszego, ale działalność płynąca z duszy i przekonania katolickiego. Nie polega akcja katolicka na rozgłosnej pracy i narzucaniu się katolicyzmu na zewnątrz, lecz jest pracą przenikającą wszystkie nasze czynności, nie jest skarżeniem się na niedomagania i zło czasów obecnych, lecz jest rzetelną i uczciwą pracą nad usunięciem zła w duchu Chrystusowym, nie spychaniem pracy i wysiłku na innych, lecz jest zajęciem się osobiście tą pracą, gdzie i kiedy ona jest potrzebną.

Akcja katolicka nie jest wynikiem czasów obecnych, lecz jak dawno Kościół nasz święty istnieje tak dawną jest akcja katolicka, jedynie Ojciec św. Pius XI, miłościwie nam panujący, pragnie ożywić tę akcję, która poczyniała usypiać. Głównym zadaniem akcji katolickiej jest dobro i zbawienie dusz. Zarzuty nieprzyjaciół Kościoła, jak też i tych, którzy nie wnikają w ducha Kościoła naszego, chciałyby znaleźć coś innego w tej dążności Ojca św., a przecież hasłem Ojca św. to *pax Christi in regno Christi*, to hasło pokój Chrystusowy w królestwie Chrystusowym, ono świadczy, że pokojem tym jest pokój duszy oddanej Bogu i sprawie Kościoła. Celem zatem pierwszorzędnym akcji katolickiej jest i będzie pokój duszy, czyli uświęcenie własnej duszy i uświęcenie dusz innych. Do tego celu nie mogą prowadzić ani polityka, ani względy materialne, lecz wyrobienie duszy katolickiej w prawdziwym duchu katolickim. Do tego wyrobienia duchowego potrzeba najpierw poznania wiary Chrystusowej, gdyż bez poznania prawd wiary nie może być umiłowania tej Wiary i życia wedle zasad tej wiary. Poznanie głębsze i dokładniejsze wiary świętej prowadzi także do umiłowania tej wiary i do życia głębszego wedle zasad wiary świętej. Usunie się zatem z życia naszego te niestety nierzadkie przykłady katolików żyjących nie wedle zasad wiary, lecz inaczej, mianujących się przecież katolikami. Całe życie nasze przepojone jest dzisiaj niewiarą, liberalizmem, obojętnością na przepisy Kościoła, literatura, sztuka, teatr, kino, wszystko to jest jeżeli nie zupełnie jeszcze pogańskie, to wszakże tak przesiąknięte duchem pogaństwa, że trudno nieraz w nich doszukać się pierwiastka wynikającego z wiary. Tym duchem zatrutym żyją niestety i katolicy. Znajdujemy w domach ich owoce czasów dzisiejszych, ale mało znajdujemy ducha szczerze katolickiego. Do tego dochodzi, że nawet w domach katolickich wstydzą się obrazów katolickich, ale nie wstydzą się wytworów sztuki pogańskiej. Przy wszystkich występach katolickich widzimy katolików liczne gromady, przy uroczystościach katolickich ich nie brak, nawet na Mszę św. uczęszczają, aby dopełnić obowiązków zewnętrznych, ale tam gdzie potrzeba zaparcia się siebie, gdzie potrzeba otwarcie stanąć w obronie zasad i życia katolickiego, tam znajdzie się uniewinnienie i zwolnienie od twardego wytrwania przy zasadach naszej wiary, mamy często katolików z imienia, lecz brak czynu katolickiego. Stąd niejedne są ujemne objawy w życiu narodów i społeczeństw nawet katolickich. Mniejszość liberalna ma odwagę narzucać swoje poglądy i zasady nieraz całym narodom katolickim. Z tej takiej obojętności może wyprowadzić katolików jedynie poznanie głębsze zasad wiary naszej świętej, pogłębienie i stąd większe umiłowanie naszej wiary i

przeprowadzenie jej w życie. Stanie się wówczas katolik taki zewnętrzny katolikiem z przekonania i czynów swoich.

Innym typem, jeżeli tak wolno nazwać, jest katolik pobożny, lecz zamknięty w swej pobożności w swoich czterech ścianach pragnie tylko spokoju i ciszy, nie chciałby nikomu przeszkodzić, pragnąłby pobożność swoją i swoje uczucia i przekonania pożycia z Bogiem zachować tylko dla siebie. Brak takiemu tej czynności i tej aktywności, jaką musi promieniować na zewnątrz każda głębiej pojęta wiara. Zrozumieć musi taki żyjący z wiary katolik, że wiara jego znajdzie dopiero wówczas należyte użycie i należycie się w nim pogłębi, jeżeli ze skarbcza łask i pomocy Bożej czerpać będzie nie tylko dla siebie, lecz także dla innych, jeżeli opuści swoje cztery ściany i pójdzie, aby i innym ponieść kaganiec łask i pomocy Bożej.

Zadaniem zatem pierwszym akcji katolickiej jest katolicyzm rozbudzić w sobie i w innych, lecz katolicyzm, który nie polega tylko na formach zewnętrznych, lecz na przeżyciu katolicyzmu w życiu całym, na obudzeniu w katolikach biernych tego ducha czynu i odwagi, który będzie stał na straży pobożności i wiary wprowadzonej w czyn katolicki.

Dalszym zadaniem akcji katolickiej musi być czynna praca nad zbawieniem innych. Zakres pracy w dzisiejszych czasach dla kapłanów jest tak wielki, że przy braku tak bardzo dającym się odczuwać kapłanów prawie w całym Kościele, przy pracy tak wyężonej dzisiaj duszpasterskiej, kapłani wydołać tej pracy nie mogą przy najlepszej chęci. Ponadto zadania pracy kapłańskiej dzisiaj są ważniejsze na polu duchowym, aniżeli na polach tych, na których zastąpić ich mogą ludzie świeccy. Dalej kapłani nie mogą zawsze dotrzeć do tych katolików, których życie i zasady już są niezgodne z zasadami wiary naszej świętej. W tych pracach mogą i powinni ich wspomagać ludzie świeccy, prawdziwi katolicy, lecz katolicy z życia i czynu, aby odjąć pracy kapłanom i dotrzeć może tam, gdzie kapłana nie przyjęliby. Nie mówimy tutaj o pomocy tylko dla misjonarzy lub misji, takie misje są i pomiędzy nami potrzebne, aby nowoczesnych pogan wśród nas nawrócić i do Boga skierować. Zadaniem więc akcji katolickiej będzie pomoc świeckich dla kapłanów w ich pracy nad nawracaniem obojętnych dla Kościoła, odpadłych od Kościoła, pomoc dla kapłanów w ich pracy i popieranie na każdym kroku dzieł i prac katolickich.

Praca ta objąć powinna wszystkie warstwy i wszystkie prace katolików. Akcja tak pojęta katolicka nie jest zatem tworzeniem nowej jakiegś organizacji,

lecz budowanie pracy katolickiej na tych organizacjach i tych urządzeniach katolickich, jakie już mamy. Nie będzie to zatem akcja jednolita wszędzie, w każdym kraju, w każdej diecezji, nawet śmiemy twierdzić w każdej parafii, lecz będzie to akcja, która w każdej organizacji katolickiej znajdzie zastosowanie swoje przez wszczepienie w te organizacje tego ducha czynu katolickiego, który ożywi katolicyzm i uczyni go duszą niejako całego życia organizacyjnego w duchu katolickim.

Jądrem więc i zadaniem akcji katolickiej jest i będzie przede wszystkim przeniknięcie duchem katolickim wszystkich naszych czynności, wszystkich naszych organizacji i urządzeń tym duchem prawdziwej wiary katolickiej, jakim przeniknięte były zawsze wszystkie wielkie dzieła Kościoła Chrystusowego.

Zastosowanie tych zasad znajdzie szerokie pole w całym naszym życiu prywatnym, publicznym i społecznym. Pierwszym zadaniem musi być zatem nie stworzenie czegoś nowego, lecz podtrzymanie tego, co Kościół katolicki już uczynił. W każdej zatem czy parafii, czy nawet organizacji lub rodzinie potrzeba nasamprzód ducha szczerze katolickiego podtrzymać i rozbudować, aby tchnęły tym duchem i tymi zasadami jakie nam daje nasza wiara katolicka. Ponadto przerobienie w duchu Bożym wiary katolickiej wszystkiego tego, co się już zaczęło odsuwać od zasad katolickich, a zbliżać do poganizmu nowoczesnego, lub z nim się bratać. Dążeniem więc akcji tej będzie niejako uduchowanie wszystkiego, jak Bóg tchnął w ciało Adama duszę nieśmiertelną i stał się człowiekiem, tak podobnie, o ile wolno tak mówić i przyrównywać, mamy tchnąć w nasze czyny i zamierzenia tego ducha Kościoła katolickiego, aby wszystkie czyny były uduchowione tym duchem wiary prawdziwej.

Działalność tę rozpocząć trzeba od siebie, gdyż inaczej nie będziemy mogli tego ducha wiary w innych i w dzieła nasze wszczepić. Wiara nasza i życie z tej wiary musi zatem być silnie ugruntowane na głębokiej wierze i pobożności, ale pobożności nie zewnętrznej, lecz pobożności przenikającej całe życie nasze duchem głębokiej wiary. Im gruntowniejsze będzie poznanie i przejęcie się tym duchem wiary, tym doskonalsze też będzie życie z wiary. Doskonałe takie życie z wiary nie będzie też martwe, bez uczynków, lecz będzie żywe z uczynkami płynącymi z wiary i pobożności podobnie jak to poznajemy z pierwszych czasów chrześcijańskich. Będzie w nas ta prawdziwa ofiarność katolicka, bez której wiary prawdziwie pojętej i żywej być nie może. Ofiarność ta nie tylko materialna na cele katolickie, lecz ofiarność pracy, zdrowia i mienia. Ustać musi ten bierny stan, gdzie chętnie korzystamy z ofiarności innych,

przede wszystkim kapłanów, lecz sami ofiarnością dla sprawy Bożej jesteśmy czynni nie tylko materialną pomocą, lecz stać się mamy pomocą pracy ofiary z czasu i zdrowia i nauki i pobożności. Pogłębienie tej ofiarności, która nie wypływa tylko z konieczności, pod przymusem, z dobrego tonu lub fantazji, lecz ofiarności płynącej z głębokiego zrozumienia potrzeby tej ofiarności naszej dla dobra nie tylko duszy swojej, lecz sprawy Bożej, dla dobra dusz i zbawienia ich, dla rozkrzewienia dzieła Bożego i królestwa Bożego na ziemi, oto pogłębienie tego w zrozumieniu ducha akcji katolickiej, co zamiera dzisiaj niestety pod wpływem ducha materializmu pogańskiego, szerzącego się nawet wśród katolików.

Rozgłos, statystyka liczebna i wielka, to dzisiaj nieraz pojęcie o pracy dla Boga. Nie zależy w zrozumieniu akcji katolickiej na wielkiej liczbie czynów, lecz na jakości ich. Wielka liczba płytkich dla swojej chwały dokonanych czynów nie jest jeszcze objawem dodatnich wyników tej akcji katolickiej. Pogłębienie tych czynności za pomocą łaski Bożej, wyniki ich w pogłębieniu zrozumienia wiary i spotęgowanie czynu katolickiego, to zadanie akcji katolickiej dobrze pojętej. Stąd mniej może będzie rozgłosu w świecie, ale będzie dziełem prawdziwej akcji katolickiej pojednanie z Bogiem grzesznika lub obojętnego dla wiary, niż liczne chwały i rozgłosu pełne wykłady nie przynoszące nic poza tę chwałę. Akcja katolicka może zdziałać wiele na tym polu, bo tam kapłan trudno albo wcale nie dotrze, lecz dotrzeć może katolik wiary i czynu katolickiego i może się stać prawdziwym apostołem świeckim.

W tej pracy szczerzyć trzeba sił kapłana, gdyż dzisiaj tak wielki brak kapłanów, że nie odosobnione są głosy biskupów, rozkazy ich nawet zakazujące prac, które wykonywać może każdy inny w ich miejsce, aby szczerzyć pracy kapłańskiej do tych tylko prac, których katolik świecki wykonać nie może.

Akcja katolicka jest zatem czymś innym niżeli często sądzą. Jest ona pogłębieniem życia religijnego i przepojeniem życia katolickiego duchem wiary katolickiej, wiary żywej i gorącej. Nie może wobec tego akcja katolicka mieć nic wspólnego ani z polityką ani z żadnymi dążeniami czysto materialnymi i doczesnymi. Pogłębienie ducha wiary, przeniknięcie tym duchem wiary całego życia społeczeństwa, aby wszystkie poczynania i wszystkie czyny ludzkie przejęte były duchem prawdziwie i szczerze pojętej chwały Bożej, oto zadanie akcji katolickiej. Nie będzie ona zatem jednolita wszędzie, nie będzie ona pod strychulec równa i ta sama, lecz będzie ona równa wszędzie w zastosowaniu do potrzeb stron i ludzi, gdzie się dokonywać będzie, jedno będzie równe w akcji katolickiej, zrozumienie, że wszystko podejmujemy i pracujemy dla chwały

Bożej, w duchu prawdziwej wiary katolickiej, z miłości dla sprawy Bożej, dla pomnożenia tej chwały i tego Królestwa Bożego na ziemi, aby wszędzie zapanował *pax Christi in regno Christi*, aby Chrystus Król rządził i panował nie tylko w sercach wiernych synów Kościoła, lecz aby panował wszędzie na całym świecie, i aby Jego duch miłości ogarnął wszystkie dusze.

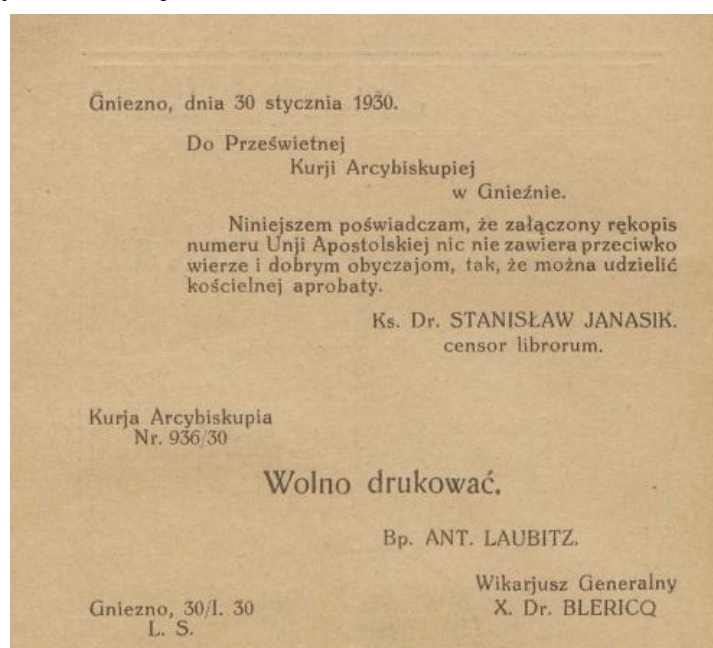
* * *

W sprawie organizacji akcji katolickiej w Polsce samej warto nadmienić, że w poszczególnych diecezjach polskich tworzą się diecezjalne organizacje Akcji Katolickiej. Jako wzory organizacyj diecezjalnych służyć mogą organizacje diecezji wiedeńskiej i wrocławskiej. Statuty ich ogłoszone zostały w "Archiv für katholisches Kirchenrecht" 1928, str. 290-300, a dalej podana jest organizacja włoskiej Akcji Katolickiej. W diecezji Gnieźnieńsko-Poznańskiej organizuje się również Akcja Katolicka, którą częściowo dotąd zastępowała Liga Katolicka.

Artykuł z czasopisma: "Unia Apostolska". Kwartalnik ascetyczny Stowarzyszenia kapłanów świeckich od Najświętszego Serca Jezusowego Unii Apostolskiej w Polsce. Rok 4. Luty 1930. Nr 1. Nakładem Unii Apostolskiej w Polsce. Czcionkami Drukarni Spółkowej w Kościanie (Woj. Poznańskie). Za redakcję odpowiedzialny ks. Józef Marciniak, asystent gen. Un. Ap. na Polskę, Czacz, pow. śmigieński (Woj. Pozn.), ss. 3-8. (1)

(Pisownię i słownictwo nieznacznie uwspółcześniono; ilustracje od red. *Ultra montes*).

Pozwolenie Władzy Duchownej:



Rok 4.

Luty 1930.

Nr. 1.

Unja Apostolska

kwartalnik ascetyczny

Stowarzyszenia kapłanów świeckich
od Najświętszego Serca Jezusowego
Unji Apostolskiej w Polsce.



Nakładem Unji Apostolskiej w Polsce.

Czcionkami Drukarni Spółkowej w Kościanie (Woj. Poznańskie).
Za redakcję odpowiedzialny ks. Józef Marciniak, asystent
gen. Un. Ap. na Polskę, Czacz, pow. śmigieński (Woj. Pozn.)

Przypisy:

(1) Por. 1) Św. Pius X Papież, a) [Encyklika Pascendi dominici gregis o zasadach modernistów.](#) b) [Przysięga antymodernistyczna.](#) c) [Przemowa do kardynałów przeciw neoreformizmowi religijnemu.](#) d) [Encyklika "Acerbo nimis" o wykładzie nauki chrześcijańskiej.](#) e) [Krótką Historia Religii \(Epitome historiae divinae Revelationis\).](#) f) [Pierwsze początki katechizmu dla małych dzieciak. – Katechizm Krótki. – Katechizm Większy. – Nauka o świętach Pana Jezusa, Matki Boskiej i Świętych Pańskich. – Krótka Historia Religii.](#) g) [Motu proprio "Fin dalla prima". Organizacja fundamentalna ludowej akcji chrześcijańskiej.](#)

- 2) Św. Robert kard. Bellarmin SI, a) [Katechizm mniejszy czyli Nauka Chrześcijańska krótko zebrana.](#) b) [Wykład nauki chrześcijańskiej \(katechizm większy\).](#)
- 3) Ks. Kazimierz Naskręcki, a) [Credo. Krótkie nauki o prawdach wiary katolickiej.](#) b) [Dekalog. Krótkie nauki o przykazaniach.](#) c) [Życie nadprzyrodzone. Krótkie nauki o Sakramentach świętych i modlitwie.](#)
- 4) Ks. Walenty Gadowski, [Nauka Kościoła. Wybór orzeczeń dogmatycznych Kościoła katolickiego i jego praw kanonicznych.](#)
- 5) a) [Mały katechizm o Syllabusie.](#) b) [Mały katechizm o Nieomyślności Najwyższego Pasterza.](#)
- 6) Abp Emil Guerry, [Kodeks Akcji Katolickiej.](#)
- 7) Ks. Wiktor Cathrein SI, a) [Katolicki pogląd na świat.](#) b) [Socjalizm, badanie jego podstaw i możliwości.](#)
- 8) Henryk Hello, a) [Nowoczesne wolności w oświetleniu encyklik. Wolność sumienia – wolność wyznania – wolność prasy – wolność nauczania.](#) b) [Syllabus w wieku XX.](#)
- 9) "Cahiers Romains", [Dla katolików rzymskich integralnych.](#)
- 10) Ks. Władysław Szczepański SI, [Nowy Indeks ksiąg zakazanych oraz jego uzasadnienie, dzieje i nowe prawo.](#)
- 11) O. Gabriel Paláu SI, [Katolik uczynkiem i prawdą.](#)
- 12) Ks. Marian Wiśniewski MIC, [Pro Christo! Dość agitacji – trza się brać do organizacji!](#)
- 13) Ks. Jacek Tylka SI, a) [Dogmatyka katolicka.](#) b) [O cnotach heroicznych.](#)
- 14) Ks. dr Jan Szymeczko, [Etyka katolicka.](#)
- 15) Bp Michał Nowodworski, a) [Wiara i rozum.](#) b) [Liberalizm.](#)
- 16) Ks. Jakub Górka, a) [O potrójnej władzy papieża.](#) b) [Pius X jako biskup. Kazanie na 25-letni jubileusz biskupi Piusa X.](#) c) [O trwałości Kościoła katolickiego.](#) d) [Cześć Maryi. O pobudkach i środkach nabożeństwa do Najświętszej Maryi Panny.](#)

(Przyp. red. *Ultra montes*).



([HTM](#))

© *Ultra montes* (www.ultramontes.pl)

Cracovia MMXX, Kraków 2020